

## **Wybrane przejawy postaw wobec ewaluacji w szkole, czyli Baśń o Kopciuszku w murach polskiej szkoły**

**Słowa kluczowe:** ewaluacja, ewaluator, nauczyciel, postawa wobec ewaluacji

**Key words:** Attitudes toward evaluation, School evaluation, Teachers, Evaluators

### **Wstęp**

Ewaluacja w polskim prawie oświatowym została zapoczątkowana w roku 2009, gdy wprowadzono Rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz.U. 2009 r. Nr 168, poz. 1324). Według znowelizowanego w 2015 roku Rozporządzenia, ewaluacja to „proces gromadzenia, analizowania i komunikowania informacji na temat wartości działań podejmowanych przez szkołę lub placówkę” (Dz.U. 2015, poz. 1270).

Rozumienie przez ustawodawców ewaluacji w edukacji zmieniało się w ciągu lat jej istnienia. W owym czasie kształtowały się również postawy wobec ewaluacji u ewaluatorów oraz u osób, których praca została poddana badaniu. Pozostając w roli obserwatora, w tej pracy przedstawiam wyniki moich badań, których przedmiotem były postawy<sup>1</sup> wobec ewaluacji w szkole. Wśród badanych przeze mnie osób znaleźli się zarówno nauczyciele pracujący w szkole, jak i ewaluatorzy. Celem niniejszego artykułu nie jest metaanaliza dążąca do generalizacji wniosków, lecz ukazanie wybranych przejawów postaw. Badania pozwalają przypuszczać, że ewaluacja w szkole funkcjonuje jako przyczyna niezadowolenia, które jest związane z poczuciem bezsilności i uległości. Te sposoby postrzegania w żadnej mierze nie odpowiadają idei ewaluacji jako pozytywnej aktywności poprawiającej praktykę<sup>2</sup>. Personifikacją ewaluacji w obecnym nastawieniu grona pedagogicz-

---

<sup>1</sup> Postawy definiuję jako trójelementowy model złożony z komponentu behawioralnego, kognytywnego oraz emocjonalnego (zob. A.H. Eagly, S. Chaiken, *The psychology of attitudes*, Fort Worth, TX, 1993; S. Nowak, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, PWN, Warszawa 1973).

<sup>2</sup> zob. E. Guba, Y.S. Lincoln, *Fourth Generation Evaluation*, London, New Delhi 1989.

nego i ewaluatorów wydaje się baśniowy Kopciuszek – córka pewnego bogatego człowieka skazana na okrutny los<sup>3</sup>. Kopciuszek, mimo że była piękną i szlachetną osobą, została potraktowana nieadekwatnie do swego pochodzenia. Przeprowadzone przeze mnie badania skłaniają, by przypuszczać, że ewaluację w polskim systemie oświaty spotkał podobny los. Z jednej strony, przedstawiciele grona ewaluatorów i nauczycieli przyznają, że ewaluacja jest bardzo potrzebna w szkole i warto ją stosować. Z drugiej jednak, przysparza wielu trudności, niezadowolenia, a nawet strachu. Kopciuszek z pięknej dziewczyny zostaje przekształcony w zaniedbaną postać w starych, brudnych ubraniach. Można zatem wyróżnić dwie, odmienne „twarze” ewaluacji. Pierwsza to idea ewaluacji w świadomości nauczycieli i ewaluatorów, zaś druga to sposoby realizacji tej idei w praktyce zawodowej.

## **Piękna dziewczyna – idea ewaluacji w świadomości nauczycieli według dotychczasowych badań**

Jedno z badań, na które warto zwrócić uwagę w kontekście nastawienia do ewaluacji, zostało przeprowadzone przez Bartłomieja Walczaka wśród nauczycieli i dyrektorów szkół, w których przeprowadzono ewaluację zewnętrzną w latach 2012-2014<sup>4</sup>. Badanie przeprowadzone za pomocą kwestionariuszy CAWI (Computer Assisted Web Based Interview) dotyczyło 7465 placówek spośród 13 582 poddanych ewaluacji w omawianym okresie.

Ewaluacja zewnętrzna przez 63% badanych została oceniona jako uzasadnione działanie, a 31% odpowiedziało, że ewaluacja miałaby sens, gdyby dopracowano procedury i narzędzia badawcze. Zaledwie 6% wyraziło negatywną opinię na temat przydatności i sensowności doświadczonej ewaluacji. W jednej z części kwestionariusza wydzielono trzy elementy procesu ewaluacji, o których wartość również zapytano respondentów. Każdy z elementów jest przykładem innego rodzaju ewaluacji.

Wśród tych elementów znalazły się: 1) prezentacja wyników ewaluacji przed radą pedagogiczną (odzwierciedlająca ewaluację sumującą), 2) praca nauczycieli

---

<sup>3</sup> Po śmierci matki dziewczyna trafiła pod opiekę macochy, która razem ze swoimi córkami uprzykrzała jej życie. Macocha wraz z córkami znajdowała rozmaite zajęcia upokarzające sierotę. Los Kopciuszka odmienił się dopiero, gdy podczas balu poznała księcia, który postanowił się z nią ożenić. Jednak droga do poznania króla była niezwykle skomplikowana. Kopciuszek nie miała pięknej sukni ani bucików, aby wybrać się na ogłoszony przez księcia bal. Z pomocą przysły jej zwierzęta i rośliny, które prosiła o pomoc, żaląc się nad mogiłą matki (zob. E. Bielecka, M. Tarnowski, *Baśnie braci Grimm*, T. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987).

<sup>4</sup> B. Walczak, *Ewaluacja oczami szkoły*, [w:] G. Mazurkiewicz (red.), *Jak budować dobrą szkołę. Potencjał i bariery ewaluacji w oświacie*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.

nad wnioskami sformułowanymi przez ewaluatorów (jako egzemplifikacja ewaluacji formatywnej) oraz 3) dyskusja z ewaluatorami nad wynikami ewaluacji (będąca przykładem działań w ramach ewaluacji dialogicznej). Za najbardziej wartościową została oceniona prezentacja wyników, a więc ta część ewaluacji, która wiąże się z jej sumującym charakterem.

W pytaniu dotyczącym przydatności raportu z ewaluacji 94% wypowiedziało się pozytywnie, natomiast w ocenie narzędzi badawczych aż 91% pozytywnie oceniło ich zrozumiałość. Na odpowiedź zdecydowanie tak wskazało 28%, a na odpowiedź raczej tak 63% badanych.

Powyższe dane wskazują, że nauczyciele doceniają wartość ewaluacji, a więc można by przypuszczać, że ich postawa wobec ewaluacji jest pozytywna. Nauczyciele wysoko oceniają pracę ewaluatorów i nie postrzegają w procesie badawczym elementów utrudniających pracę szkoły. Doceniają również raporty z ewaluacji.

Odnosząc się do problemu postaw wobec ewaluacji w szkole, warto przyjrzeć się badaniom opublikowanym w 2015 roku<sup>5</sup>, których przedmiotem była ewaluacja własnej pracy w doświadczeniu nauczycieli. Próba badawcza, licząca 3957 badanych składała się z nauczycieli wszystkich typów szkół, począwszy od szkół podstawowych, skończywszy na szkołach zawodowych. W ankietach przeprowadzanych online nauczyciele deklarowali regularne prowadzenie ewaluacji własnej pracy. „Tak podało 86,1% nauczycieli uczestniczących w badaniu. Grupa nauczycieli – 13,6% prowadziła ją w sytuacjach, kiedy dostrzegała istnienie jakiegoś problemu, a 12 nauczycieli (0,3%) zadeklarowało, że nie prowadzi takiego badania. Regularność w prowadzeniu ewaluacji własnej pracy najczęściej deklarowali nauczyciele szkół przygotowujących do określonego zawodu: zasadniczych szkół zawodowych (92,2%) i techników (89,7%). Nieco rzadziej deklaracje takie składali nauczyciele liceów ogólnokształcących (86,5%) i szkół podstawowych (88,4%), najrzadziej zaś nauczyciele gimnazjów (80,4%)”<sup>6</sup>.

Badania te sugerują, że w świadomości kadry pedagogicznej ewaluacja funkcjonuje jako wartościowy element pracy, a więc jest wskazane, aby ją stosować. Liczne deklaracje o prowadzeniu ewaluacji własnej pracy podkreślają, że ewaluacja jest postrzegana jako istotny element. Nawet gdyby deklaracje nie odpowiadały rzeczywistym postawom, można przypuszczać, że odzwierciedlają przekonania nauczycieli o tym, że ewaluacja jest wysoce ceniona w pracy nauczyciela. Badania te ukazują więc ewaluację jako piękną dziewczynę, którą niegdyś był Kopciuszek. W wersji idealnej to piękna postać sprzed rządów macochy i jej nieszczęsnych córek.

<sup>5</sup> J. Kołodziejczyk, J. Kołodziejczyk, *Ewaluacja własnej pracy nauczycieli – obszary, rozumienie, współpraca*, „Forum oświatowe” 2015, nr 27(2), s. 115–130.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 120.

## Metodologia badań własnych

Zgodnie z tendencją współczesnych badań jakościowych, aby uzyskać pełny obraz ewaluacji w szkole, postanowiłam sięgnąć do różnych części rzeczywistości, w której obecna jest ewaluacja, przy czym kluczowym polem badawczym były doświadczenia osób bezpośrednio tworzących interesującą mnie rzeczywistość. Połączenie metod i składanie w całość wyników poszczególnych badań doprowadziło do uzyskania obrazu przypominającego brikolaż opisany przez N.K. Denzina i Y.S. Lincoln<sup>7</sup>: „Badacz jakościowy, jako brikoler lub twórca patchworków, wykorzystuje estetyczne i materialne narzędzia swojego rzemiosła, stosując dowolne strategie, metody i materiały empiryczne, jakie ma pod ręką. Jeżeli badacz odczuwa potrzebę wynalezienia lub połączenia w całość nowych narzędzi lub technik, to tak robi”<sup>8</sup>. Zastosowanie różnych metod i spoglądanie z różnych perspektyw można uzasadnić tym, że chcąc uzyskać obraz rzeczywistości pełnej rozmaitych aktorów, konieczne jest, aby przyjrzeć się ich środowisku z perspektywy każdej z grup w ich naturalnym środowisku. Wynika to z rozumienia badań jakościowych jako „usytuowanej aktywności, która umieszcza obserwatora w świecie”<sup>9</sup>. W przypadku badań nad postawami wobec ewaluacji, kluczową kwestią, którą warto badać, są wypowiedzi nauczycieli i ewaluatorów, ponieważ wątpliwa wydaje się możliwość uzyskania wiedzy o rzeczywistości bez udziału jej głównych twórców<sup>10</sup>. Zastosowane podejście metodologiczne przypominało również montowanie filmu, którego kadrami były wypowiedzi uzyskane podczas wywiadów oraz podczas analizy tekstu. Montowanie całości z części pozwoliło jak gdyby symultanicznie spojrzeć na badaną rzeczywistość. Badania przeprowadzono zgodnie z koncepcją montażu, wykorzystując „krótkotrwałe obrazy do stworzenia jasno określonych sensów zaniepokojenia i złożoności. (Montaż, przyp. aut.). Zaprasza widza do konstruowania interpretacji, które budują się jedna na drugiej, w miarę jak akcja się rozwija”<sup>11</sup>. W związku z tym w niniejszym tekście nawiązuję do dwóch przeprowadzonych przeze mnie badań.

Pierwsze miało miejsce na przełomie sierpnia i września 2015 roku<sup>12</sup>. Jego przedmiotem był stosunek emocjonalny nauczycieli wobec ewaluacji w szkole

<sup>7</sup> Zob. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, T. 1, Warszawa 2014.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 25.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>10</sup> Wśród podmiotów zainteresowanych ewaluacją w szkole można oczywiście wskazać więcej grup, m.in. uczniów, ich rodziców i organy prowadzące szkoły. Badania jednak koncentrują się na nauczycielach i ewaluatorach, zgodnie z założeniem, że są to osoby bezpośrednio związane z tym procesem.

<sup>11</sup> N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, *Metody badań...*, s. 26.

<sup>12</sup> Zob. Z. Sury, *Ewaluacja w szkole – w kierunku kontroli czy wspomagania?* „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 2(40), s. 41-56, doi: 10.14632/eetp.2016.11.40.41

wyrażony w wypowiedziach na forach internetowych poświęconych edukacji. Z 7 wątków tematycznych skierowanych do nauczycieli i dyrektorów szkół wyłoniłam 155 wypowiedzi poruszających interesującą mnie problematykę. Wypowiedzi zostały opublikowane w okresie od września 2013 do września 2015 roku. Fora internetowe, z których zebrałam materiał, to: [www.forumnauczycieli.info](http://www.forumnauczycieli.info) (1 wątek, 3 wypowiedzi); forum na stronie [www.45minut.pl](http://www.45minut.pl) (3 wątki, 17 wypowiedzi); oraz forum na stronie [www.oskko.edu.pl](http://www.oskko.edu.pl) (3 wątki, 135 wypowiedzi). Analiza treści, którą zastosowałam, polegała na kilkakrotnym zapoznaniu się z materiałem, zakodowaniu fragmentów i ostatecznym wyłonieniu 10 kategorii opisujących stosunek emocjonalny nauczycieli do ewaluacji. Jednostką kodowania było zdanie, a sposoby kodowania, które przyjąłam, to kodowanie deskryptywne, kodowanie „in vivo” oraz kodowanie „emocji”<sup>13</sup>. Na drugim etapie, w rezultacie *focused coding* wyłoniłam kluczowe kody, które posłużyły do utworzenia dziesięciu kategorii newralgicznych dla odpowiedzi na pytanie badawcze: Jaki jest stosunek emocjonalny nauczycieli wobec ewaluacji w szkole?

Badanie przeprowadzone rok później odpowiadało na następujący problem badawczy: W jaki sposób ewaluacja w szkole jest postrzegana przez przeprowadzających ją ewaluatorów? Analiza przeprowadzonych wywiadów eksperckich doprowadziła do wyłonienia najbardziej istotnych wątków. Niewielka próba badawcza została wybrana spośród około czterdziestu pracowników jednego z polskich Kuratoriów Oświaty, zajmujących się badaniami ewaluacyjnymi szkół. Udział w badaniu był dobrowolny i z uwagi na zamiar przeprowadzenia pogłębianych wywiadów zakładał niewielką liczbę respondentów. Wywiady odbywały się między styczniem a kwietniem 2016 roku. Miały charakter narracyjny, o czym świadczy wyłącznie jedno pytanie wyjściowe: Jakie są pana/pani doświadczenia związane z ewaluacją w szkole? Do swobodnych wypowiedzi respondentów zadawałam pytania uzupełniające, dotyczące poruszonych w rozmowie wątków<sup>14</sup>.

Po przeprowadzeniu, nagraniu i transkrypcji wywiadów rozpoczęłam analizę wypowiedzi. Niezwykle pomocna okazała się metoda kodowania określana jako *holistic coding*, polegająca na kodowaniu poszczególnych wątków, ogólnych myśli, tematów pojawiających się w wypowiedziach. Zastosowałam również kodowanie określane jako *descriptive coding* oraz *narrative coding*, „stosowane do odkrywania wewnętrznych i interpersonalnych przeżyć oraz działań, które prowadzą do zrozumienia ludzkiej kondycji przez opowieść badanego”<sup>15</sup>. Użyteczne

<sup>13</sup> Zob. J. Saldana, *The coding manual for qualitative researchers*, CA, Los Angeles 2009.

<sup>14</sup> Zob. A. Bogner, B. Littig, W. Menz, *Interviewing Experts. Methodology and Practice*, Basingstoke England 2009; E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 2008; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa, 2001.

<sup>15</sup> Zob. J. Saldana, op. cit., s. 109.

było również tworzenie kodów *in vivo* pochodzących wprost z wypowiedzi badanych. Przykładowe kody *in vivo* to: „Kieruje nami platforma”, „Trzeba chcieć. To jest problem”, „Gdyby to ode mnie zależało”<sup>16</sup>.

Po stworzeniu 311 kodów dla wątków pojawiających się w wypowiedziach rozpoczął się drugi etap analizy, którego podstawą było *focused coding*, które doprowadziło do zawężenia liczby kodów i koncentracji wątków pojawiających się w rozmowach od szczegółowych do bardziej ogólnych stwierdzeń. Następnie wyłoniłam kategorie, które zostały przedstawione na mapie myśli.

## **Ewaluacja jako Kopciuszek w polskiej szkole**

Badanie wypowiedzi umieszczonych na forach internetowych ukazało, że ewaluacja w szkole wiąże się również z wieloma negatywnymi odczuciami, które wydają się podkreślane mocniej niż te pozytywne. Wśród kategorii opisujących pozytywną postawę wobec ewaluacji znalazła się kategoria: *Ewaluacja jako droga do rozwoju* (1). Na jej podstawie można wnioskować o istnieniu pozytywnych postaw wobec ewaluacji, przejawiających się przede wszystkim w przekonaniu o użyteczności tego badania w codziennej pracy. Ewaluacja jest widziana również jako *tajemnica* (2), która ma wymiar neutralny. Nie jest związana ani z negatywnym, ani z pozytywnym nastawieniem, lecz wyraża zaciekawienie i podekscytowanie w oczekiwaniu na informację zwrotną na temat własnej pracy. Pozostałe kategorie, które oddają nauczycielski stosunek do ewaluacji, to: *narzędzie dominacji* (3), *bsdura – nie przynosi zamierzonych efektów* (4), *straszak, czyli generator strachu i stresu* (5), *szkoła przetrwania* (6), *pożeracz kosztów* (7), *zło konieczne* (8), *rozczarowanie* (9) oraz niewiele znaczące dla przykładowych nauczycieli *potwierdzenie – jesteście dobrzy* (10).

Naznaczone emocjonalnie wypowiedzi nauczycieli publikowane w Internecie dają do zrozumienia, że ewaluacja w szkole jest męczącym gościem, który wciąż czegoś chce, ale niewiele daje w zamian. Wydaje się, że ewaluacja w doświadczeniu wielu nauczycieli nie różni się w znaczącym stopniu od kontroli, która dąży do „przyłapania na gorącym uczynku”.

Opinie przedstawicieli kuratorium wydają się nieco inne. Świadczą o tym rozmowy z ekspertami, które koncentrowały się na następujących, głównych zagadnieniach: ewaluatorzy, osoby poddawane ewaluacji, koncepcja oraz narzędzia ewaluacji.

---

<sup>16</sup> Wypowiedzi respondentów są w tekście oznaczone cudzysłowem.

## Ewaluatorzy o sobie

Opisując pracę ewaluatorów, badani koncentrowali się na własnych doświadczeniach, niewiele miejsca poświęcając wypowiedziom o swoich kolegach i koleżankach ewaluatorach. Wypowiedzi o kolegach sprowadzały się do informacji, że „kuratorzy mają różne preferencje”, a więc każdy z nich kładzie nacisk na inny element pracy szkoły oraz każdy z nich preferuje inne sposoby postępowania. Jest to związane z naturalną różnorodnością osób pracujących jako kuratorzy.

Eksperci, na podstawie własnego doświadczenia, zwracali uwagę na najistotniejsze elementy ewaluacji. Wyróżniali prowadzenie obserwacji, dzięki której możliwe jest uzyskanie najbardziej obiektywnych i rzetelnych informacji na temat pracy szkoły. Równie istotne jest dostrzeganie pozytywnych stron pracy szkoły i docenianie tego, w co kadra wkłada swój wysiłek. Istotna dla badanych jest bowiem otwarta postawa osoby, która jest przychylna pracownikom szkoły i chce obiektywnie opisać to, co widzi. Dlatego zwracano uwagę na różnorodność stosowanych metod i źródeł, odwołując się do koncepcji triangulacji oraz na anonimowość ankiet, o którą powinien zadbać ewaluator wspólnie z pracownikami szkoły. Mówiono również o potrzebie stworzenia przychylniej atmosfery, która rozluźnia napięcie osób poddawanych ewaluacji, zgodnie z założeniem, że „nikt nie lubi być oceniany”. Kontrowersyjną metodą stosowaną podczas ewaluacji jest analiza dokumentów. Współczesna forma ewaluacji nie zaleca jej stosowania, jednak część kuratorów widzi wiele korzyści w zastosowaniu tej metody. Zgodność badanych przejawia się natomiast w kwestii przedmiotu ewaluacji, którym jest metodyka prowadzonych zajęć. Ewaluatorzy uważają, że istotne jest weryfikowanie na przykład tego, czy w szkole jest stosowana wobec uczniów informacja zwrotna i ma to większe znaczenie niż analiza merytorycznej poprawności przekazywanych treści.

Opisując własną pracę, badani zwracali uwagę przede wszystkim na własne, wieloletnie doświadczenie w następujących obszarach: edukacji, ewaluacji, mierzenia jakości oraz wizytacji. Doświadczenie to polega również na kontakcie z organizacjami zajmującymi się ewaluacją w edukacji w innych państwach. Na podstawie rozmów można wnioskować, że pomimo bogatego, wieloletniego doświadczenia ekspertów, ich wiedza nie jest wystarczająco doceniana. Wiele wątków poruszanych w rozmowach dotyczyło bezsilności wobec narzędzi badawczych oraz raportu. Świadczą o tym między innymi stwierdzenia: „Gdyby to ode mnie zależało...”, „Kieruje nami platforma...”, „My się musimy trzymać strictly platformy i tego projektu”. Z tych i podobnych wypowiedzi wybrzmiewa poczucie niedoceny i rozczarowania, które wiąże się z poczuciem niesprawiedliwej oceny. W rozmowach pojawiały się wątki mówiące o tym, że praca badanych nie została potraktowana wystarczająco wartościowo podczas tworzenia systemu ewaluacji w Polsce.

Tymczasem misją ewaluatorów jest zadbanie o dobro dzieci, które uczą się w odwiedzanych przez nich szkołach. Ekspertów charakteryzuje chęć dobrej pracy. Przejawia się ona przede wszystkim w mocno akcentowanej postawie badacza, z jaką eksperci podchodzą do ewaluacji. Profesjonalne wykonywanie wyznaczonej pracy jest rozumiane między innymi jako poświęcanie uwagi respondentom, dociekanie, zastanawianie się nad przyczynami niektórych problemów, dbanie o przyjazną atmosferę podczas badania, rzetelność badania, a także posiadanie tzw. kompetencji miękkich, umożliwiających zrozumienie badanych. W wypowiedziach pojawiały się również wątpliwości co do pełnej obiektywności, którą ewaluatorzy mogą zapewnić podczas badań oraz podejrzenia, że ich praca nie jest wykonywana perfekcyjnie: „A może my nie dociekamy...”

## **Ewaluatorzy o nauczycielach**

W każdym z rodzajów ewaluacji (ewaluacja zewnętrzna, wewnętrzna oraz autoewaluacja) istotną rolę odgrywa, według badanych, dyrektor szkoły, który nie tylko prawnie, lecz również moralnie odpowiada za jakość pracy w swojej szkole. Niestety obowiązek ten jest często zaniedbywany, ponieważ ewaluacja albo w ogóle nie jest przeprowadzana, albo jest przeprowadzana w sposób nieprawidłowy. Wynika to w dużej mierze z nadmiaru obowiązków, braku wiedzy i braku chęci udziału w szkoleniach. Wielu dyrektorów nie dostrzega w tym badaniu wartości, jaką może ono przynieść placówce i dlatego rezygnuje z pogłębiania własnej wiedzy, między innymi metodologicznej. Ponieważ realizacja ewaluacji wewnętrznej jest wymagana Rozporządzeniem o nadzorze pedagogicznym, dyrektorzy starają się mimo wszystko sprostać wymaganiom. Starania te owocują między innymi powoływaniem „na siłę” nauczycieli do zespołów ewaluacyjnych w placówce i organizowaniem działań pozornych<sup>17</sup>. Dyrektorzy, wychodzący z założenia, że ewaluacja „musi być, bo to jest element nadzoru”, często prowadzą do wykonywania bezsensownych działań przez zespoły ewaluacyjne. Zespoły te, nie wiedząc, co jest celem ewaluacji, dążą do zebrania dużej ilości dokumentów, potwierdzających ich wymuszoną aktywność. Przykładem takich działań jest przeprowadzanie ankiet, które nie dostarczają wiarygodnych informacji i tym samym nie pogłębiają wiedzy o szkole, ponieważ są nieumiejętnie przygotowane i opracowane.

Podejście poszczególnych nauczycieli do ewaluacji w dużej mierze jest, w opinii badanych, warunkowane nastawieniem dyrektora szkoły. Ma to wpływ

---

<sup>17</sup> Zob. B. Niemierko, M.K. Szmigiel, *Ewaluacja w edukacji: koncepcje, metody, perspektywy*, Wyd. Grupa Tomami, Kraków 2011.



nie tylko na ewaluację wewnętrzną, za którą dyrektor bezpośrednio odpowiada, lecz również na ewaluację zewnętrzną, skutkującą oporem przed byciem obserwowanym i pytaniem o własną pracę. Opór wobec ewaluacji objawia się szczególnie w działaniach prowadzonych na potrzeby obserwacji, które są nienaturalne dla danego nauczyciela. Przykładem może być zapoznawanie uczniów z planem zajęć na ich początku. Pozostałe wymuszone działania dotyczą między innymi stosowania nieznanych dotąd metod aktywizujących. Opór przed badaniem wynika w dużej mierze z „blokady przed feedbackiem”, o której mówili ewaluatorzy. Ewaluacja jest często widziana jako niepotrzebne „zbieranie papierów” i daremny wysiłek. Metodą przetrwania podczas pięciodniowego badania jest wówczas koloryzowanie rzeczywistości własnej pracy, naciąganie, wymyślanie, na przykład metod, które nie są stosowane podczas realnych lekcji.

Negatywna postawa nauczycieli wobec ewaluacji w szkole nie jest jednak jedyną. Ekspertki zwracali bowiem uwagę na pozytywne i poważne podejście wielu nauczycieli do badania, przejawiające się między innymi w szczerości udzielanych odpowiedzi oraz w chęci otrzymania informacji zwrotnej po obserwowanej lekcji. W opinii ekspertów istnieje silna zależność między wynikami ewaluacji a postawami wobec niej. Im wynik bardziej zbliżony do oczekiwań nauczycieli, tym bardziej przychylnie ich nastawienie wobec badania i wobec ewaluatorów. Często można również zauważyć neutralne postawy polegające na braku oporu wobec badania przy jednoczesnym braku entuzjazmu. Ewaluatorzy zauważają, że u niektórych nauczycieli może to być spowodowane obciążeniem obowiązkami, które często zresztą wcale nie przyczyniają się do podnoszenia jakości pracy szkoły. Są to między innymi akcje charytatywne, organizowanie uroczystości czy różne formy współpracy z instytucjami partnerskimi, takimi jak straż pożarna czy schronisko dla zwierząt. Wydarzenia te wydają się wartościowe dla wychowania, jednak przez swoją czasochłonność zakłócają proces kształcenia.

Powyżej wymienione przejawy negatywnych postaw wobec ewaluacji rzutują na autoewaluację, która wydaje się jedną z najsłabszych stron pracy nauczycieli. Pomimo szczerzego zainteresowania wielu nauczycieli ewaluacją własnej pracy, można dostrzec opór przed jej prowadzeniem. Kluczowym problemem wydaje się brak sprecyzowanych celów kształcenia, których realizacja miałyby być weryfikowana w procesie autoewaluacji. Problem ten zawiera się w następującej wypowiedzi: „I to jest problem, że podążamy, ale nie wiemy, gdzie”. Zdaniem ekspertów wielu nauczycieli nie dostrzega celów ewaluacji w dużej mierze dlatego, że nie formułuje celów własnej pracy. Podczas wywiadów pojawiła się nawet wypowiedź mówiąca o tym, że gdyby nie istniała ewaluacja zewnętrzna, większość nauczycieli wcale nie stosowałaby autoewaluacji. Narzędzia ewaluacji zewnętrznej wymagają bowiem, aby nauczyciel wymieniał metody autoewaluacji, które stosuje, zwracając tym samym uwagę na istotność tego procesu. Wśród od-

powiedzi można znaleźć niewiele metod i form ewaluacji. Stosowane metody często są wymieniane tendencyjnie, według podstawowej wiedzy metodologicznej. Dominuje ankieta oraz rozmowy z innymi nauczycielami w sytuacji pojawienia się konkretnego problemu, na przykład z konkretnym uczniem. Brakuje jednak usystematyzowanej współpracy z kadrą pedagogiczną szkoły, lekcji koleżeńskich. Stanowi to przejaw traktowania autoewaluacji jako działania narzuconego, utrudniającego pracę, pochłaniającego cenny czas.

Respondenci wyrazili opinię w kwestii przyczyn opisanych powyżej, negatywnych postaw wobec autoewaluacji. Wśród możliwych czynników podkreślić należy niewystarczające przygotowanie nauczycieli do zawodu oraz czynniki osobowościowe. Badani zauważali powszechnie występujące problemy z samodoskonaleniem się rozumianym nie tylko jako udział w szkoleniach, lecz również jako refleksję na temat własnych działań w celu ich poprawiania. Brak przygotowania wynikać może z niewłaściwego programu studiów, który przykładą zbyt dużą wagę do zajęć teoretycznych, zaniedbując praktykę oraz zajęcia metodyczne, a także autoewaluację. Wielu nauczycieli, według badanych, ogranicza się do postępowania zgodnie ze schematami, których doświadczyli będąc uczniami lub praktykantami. Naśladowanie innych pomaga zachować poczucie bezpieczeństwa, natomiast autoewaluacja grozi odkrywaniem własnych błędów. Jest więc często zaniebtywana z obawy przed ujawnieniem przed sobą własnej słabości. Do przeprowadzania autoewaluacji konieczna – według badanych – jest wola działania wyrażona sformułowaniem: „Trzeba chcieć. To jest problem”. W przypadku gdy ewaluacja własnej pracy odbywa się na czyjeś zlecenie, jest bowiem prowadzona nieszczerze. Refleksyjność nauczyciela, który przeprowadza badanie własnej pracy w takich warunkach, można określić jako „refleksyjność opresyjną oraz repressyjną”.

## **Ewaluatorzy o koncepcji ewaluacji**

Badani podczas rozmów formułowali wypowiedzi poświęcone szeroko rozumianej koncepcji ewaluacji w edukacji oraz wąsko rozumianej koncepcji ewaluacji realizowanej od niedawna w Polsce.

Nastawienie wobec ewaluacji w pierwszym rozumieniu wydaje się pozytywne. Respondenci dostrzegają wiele zalet ewaluacji, między innymi to, że umożliwia ona ogląd sytuacji z wielu perspektyw, pozwala kadrom szkół odkryć nowe spojrzenie na własną pracę, dostrzec niezauważane dotąd błędy i możliwości. Pozwala na refleksję nad własną pracą, a przy tym ma realny wpływ na sytuację szkoły, ponieważ raport z ewaluacji jest dostarczany organom prowadzącym szkołę. Z jednej strony jest widziana jako wartościowa forma nadzoru pedago-

gicznego, ponieważ nie koncentruje się na sprawdzaniu dokumentacji, lecz na badaniu realnych zdarzeń występujących w szkole. Z drugiej jednak strony pojawiały się stwierdzenia, że ewaluacja nie nadaje się na formę nadzoru pedagogicznego, ponieważ opiera się głównie na odczuciach wyrażanych w wywiadach i ankietach. W rozmowach pojawiały się propozycje, aby ewaluację potraktować jako badanie uzupełniające inne formy nadzoru, sprawowane przez kuratorów oświaty. Umożliwienie prowadzenia ewaluacji przez odrębne instytucje daje nadzieję na rezygnację z pokazowych zachowań, które pojawiają się pod wpływem strachu przed oceną kuratorium, czyli podstawowego organu sprawującego nadzór pedagogiczny. Do tej pory bowiem ewaluację prowadzą te same osoby, które wcześniej zajmowały się wizytowaniem oraz obecnie zajmują się kontrolą. Są więc kojarzone jako osoby wizytujące i oceniające pracę szkoły, a nie jako nieoceniający ewaluatorzy.

Powyższe postulaty zostały sformułowane na podstawie wieloletnich doświadczeń w prowadzeniu wizytacji szkół oraz kilkuletnich doświadczeń w ewaluacji. Z tej perspektywy badani dostrzegają również zalety i wady ewaluacji prowadzonej w Polsce w ciągu kilku ostatnich lat. Kluczową kwestią, na którą zwracano uwagę, była „ewolucja ewaluacji”. Na przestrzeni lat modyfikowano metody i narzędzia badawcze, tak aby pozwalały uzyskać najbardziej rzetelną wiedzę. Modyfikacji uległy również rozwiązania prawne, ponieważ zrezygnowano z wprowadzania liter będących formą oceny w raporcie z ewaluacji. Dzięki temu ewaluacja może być postrzegana przez nauczycieli i dyrektorów poza kontekstem oceny. Respondenci dostrzegają pozytywne przemiany w związku z tymi działaniami, jednak wciąż mają wrażenie istnienia pewnych słabych stron polskich rozwiązań. Przykładem może być niewystarczające uwzględnianie kontekstu poszczególnych szkół, między innymi wieku uczniów (przedszkole, gimnazjum, szkoła dla dorosłych) oraz położenia placówki (miasto, wieś). Trudno również o uwzględnianie indywidualności szkół, ponieważ w odniesieniu do każdej obowiązują te same kryteria opisu. Jednym z kontrowersyjnych kryteriów jest współpraca szkoły z instytucjami w środowisku lokalnym. Przeważnie wypowiedzi współpracowników o szkole są pozytywne i nie dostarczają istotnej wiedzy na temat jakości pracy szkoły. Według badanych bowiem, współpraca ze środowiskiem jest pobocznym elementem pracy szkoły. Tymczasem istnieją szkoły, w których ten element jest traktowany priorytetowo kosztem przekazywania uczniom merytorycznej wiedzy.

Wiele problemów związanych z ewaluacją w polskim wydaniu wynika z nieco odmiennych założeń przyjmowanych przez reprezentantów różnych nauk społecznych tworzących system ewaluacji. Badani dostrzegają różne dążenia socjologów, głównych odpowiedzialnych za tworzenie koncepcji, oraz pedagogów, których poglądy nie są tak mocno zarysowane w tej koncepcji. Podczas gdy so-

cyjologowie spoglądają na rzeczywistość społeczną w skali makro, pedagodzy koncentrują się na poszczególnych przypadkach, których nie sposób ujednoczyć. Ponadto respondenci zauważają, że metody i narzędzia polskiego systemu ewaluacji są zaczerpnięte z doświadczeń innych krajów i nie zawsze uwzględniają kontekst polski, chcąc za wszelką cenę dostosować praktykę pedagogiczną do założeń teoretycznych, choć właściwiej byłoby działać odwrotnie.

Problemem, na który eksperci zwracali uwagę, są również częste zmiany w Rozporządzeniu o nadzorze pedagogicznym, co powoduje dyskomfort zarówno u osób poddawanych ewaluacji, jak i u ewaluatorów. Rozbudowywanie istniejącej koncepcji wydaje się bowiem pozbawione sensu w sytuacji niepewności co do obowiązywania tych samych regulacji prawnych w dłuższym czasie.

Ostatnią kwestią, problematyczną dla ekspertów, jest szkolenie kadr pedagogicznych. Obecnie kuratorzy nie mają prawa prowadzić szkoleń dla nauczycieli. Eksperti widzą potrzebę prowadzenia szkoleń w szerszym zakresie, na przykład poświęconych ocenianiu ucznia lub udzielaniu informacji zwrotnej. Za konieczne uznają również szkolenia poświęcone bezpośrednio ewaluacji w szkole. Według respondentów wartościowe byłoby prowadzenie kursów właśnie przez kuratorów, którzy na co dzień odwiedzają szkoły i najlepiej wiedzą, w jaki sposób przebiega badanie. Póki co, nauczyciele czerpią wiedzę ze szkoleń prowadzonych w rozmaitych ośrodkach doskonalenia przez osoby, które nie zawsze są odpowiednio do tego przygotowane.

## **Ewaluatorzy o narzędziach badawczych**

Pracownicy szkół poddawanych ewaluacji na miesiąc przed ewaluacją otrzymują do wglądu zestaw narzędzi badawczych. Wiele wskazuje na to, że odczytując zawarte w nich pytania, mogą być mocno zaskoczeni, ponieważ według ekspertów narzędzia nie są zgodne z zawodowym przygotowaniem nauczycieli. Pojawiają się w nich nie tylko kwestie obce nauczycielom, ale również błędy wynikające z niedopracowania. Zdarzają się w nich nieporozumienia językowe, niezrozumiałe pytania, nieuzasadnione uproszczenia, nieuwzględnianie kontekstu szkoły. Niektóre pytania ograniczają badaczy do odpowiadania „tak lub nie”, chociaż pedagogika wykracza poza dwuwartościową logikę. Nie zawsze można jednoznacznie stwierdzić, że dane zjawisko „występuje lub nie występuje”, ponieważ jest wiele sytuacji, w których coś występuje częściowo. Wymieniając te i inne przykłady niedopracowania narzędzi, badani ukazują obawę przed niesprawiedliwym opisem szkoły. Istnieje bowiem ryzyko nieuwzględniania specyfiki szkoły i niewłaściwego opisu, na przykład z powodu niejasnych kryteriów uzupełniania arkusza obserwacji lekcji. Istnieje także podejrzenie odnośnie do trafności niektórych narzędzi.

Niemało problemów sprawia ewaluatorom również raport uzupełniany przez nich po zakończeniu ewaluacji. Z powodu trudności w sklasyfikowaniu wszystkich działań nauczycieli istnieje zagrożenie niesprawiedliwego opisu szkoły. Z jednej strony raporty są ograniczone do podstawowych informacji, które nie dają pełnego obrazu szkoły. Z drugiej strony są dosyć obszerne, tak jakby były formułowane z przekonaniem, że „co długie to mądre, a co krótkie to niemądre”. Obszerność utrudnia odpowiednią interpretację raportu, ponieważ trudne jest wychwycenie przez czytelnika najistotniejszych wątków i przyporządkowanie im szczegółowych informacji.

## Żyli długo i... refleksyjnie

Przedstawione powyżej wyniki analiz można zaprezentować za pomocą schematu. W tabeli zostały hasłowo ujęte wypowiedzi nauczycieli oraz ewaluatorów. Na ich podstawie można wnioskować o postawach wobec ewaluacji oraz o roli, jaką pełni ona w codziennej zawodowej rzeczywistości obydwu grup.

**Tabela 1.** Postawy nauczycieli i ewaluatorów wobec ewaluacji

	W jaki sposób jest postrzegana ewaluacja w szkole przez kadre pedagogiczną szkół oraz ewaluatorów z ramienia kuratorium? <b>WYWIADY EKSPERCKIE 2016 r.</b>	Jaki jest stosunek emocjonalny nauczycieli wobec ewaluacji w szkole wyrażony w wypowiedziach na forach internetowych poświęconych edukacji? <b>ANALIZA TREŚCI 2015 r.</b>
	↓	↓
Autorzy wypowiedzi	Ewaluatorzy	Nauczyciele
Poruszany wątek		
<b>O sobie samych</b>	– Usiłują jak najlepiej pracować, wykorzystując swoje doświadczenie, umiejętności metodologiczne i chęci poprawiania szkół w imię dobra dzieci. – Nie czują wystarczającego wpływu na wyznaczony przebieg ewaluacji.	– Czują się obciążeni i przeciążeni w związku z ewaluacją. – Czują się narażeni na niepotrzebny stres. – Mają poczucie bycia kontrolowanymi.

Tab. 1. cd.

<p><b>O sobie samych</b></p>	<p>– Poddani są presji niepewnego nadzoru pedagogicznego.</p>	
<p><b>O sobie nawzajem</b></p>	<p><u>O nauczycielach</u></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– Starają się dostosować do stawianych im wymagań.</li> <li>– Nie zawsze właściwie rozumieją ewaluację, znają niewiele metod.</li> <li>– Znajdują się pod wpływem dyrektorów, którzy również nie są przygotowani do przeprowadzania ewaluacji.</li> <li>– Poddani presji nieprzewidywalnego nadzoru pedagogicznego.</li> <li>– Mają blokadę przed przyjmowaniem informacji zwrotnej na swój temat.</li> <li>– Towarzyszy im zrozumiwały strach przed przyznawaniem się do błędów i oceną.</li> <li>– W mniejszości są nauczyciele stosujący autoewaluację i uczestniczący w ewaluacji zewnętrznej</li> </ul>	<p><u>O ewaluatorach</u></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– Dobrze, że są, ponieważ pomagają szkołom.</li> <li>– Ich obecność wywołuje jednak stres.</li> <li>– Często wymądrzają się, wiedzą lepiej.</li> <li>– Wielu z nich to urzędnicy, kontrolerzy, zajmujący się „papierologią”.</li> </ul>
<p><b>O ewaluacji</b></p>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Ewaluacja w Polsce z roku na rok jest na coraz wyższym poziomie.</li> <li>– Umożliwia wielostronne spojrzenie na edukację przez co pobudza refleksję nad pracą szkoły.</li> <li>– Jest wartościowa, ale niekoniecznie jako forma nadzoru pedagogicznego.</li> <li>– Nie uwzględnia indywidualnego kontekstu funkcjonowania poszczególnych placówek.</li> <li>– Za słaby nacisk położony jest na pomiar dydaktyczny w ramach ewaluacji.</li> </ul>	<p>Ewaluacja to:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– droga do rozwoju (1),</li> <li>– tajemnica (2),</li> <li>– narzędzie dominacji (3),</li> <li>– bzdura – nie przynosi zamierzonych efektów (4),</li> <li>– straszak, czyli generator strachu i stresu (5),</li> <li>– szkoła przetrwania (6),</li> <li>– pożeracz kosztów (7),</li> <li>– zło konieczne (8),</li> <li>– rozczarowanie (9) oraz</li> <li>– potwierdzenie – jesteście dobrzy (10).</li> </ul>

Tab. 1. cd.

<p style="text-align: center;"><b>O ewaluacji</b></p>	<p>– Posługuje się niewystarczająco dopracowanymi narzędziami badawczymi. – Istnieje „bałagan” w rozumieniu tego, czym jest ewaluacja w edukacji.</p>	
---	---	--

Źródło: opracowanie własne.

Wypowiedzi uzyskane podczas opisywanych badań prezentują charakterystyczny stosunek nauczycieli wobec ewaluacji w szkole. Mimo doceniania pozytywnych skutków jej stosowania, mocno akcentują swoje negatywne nastawienie, które wiąże się z poczuciem strachu i bezsilności. Podobne podejście można dostrzec w wielu wypowiedziach ewaluatorów. Pomimo świadomości zalet ewaluacji, ekspertom towarzyszy poczucie bezsilności i niedocenyenia własnego doświadczenia zawodowego.

Ewaluacja przypomina los Kopciuszka, baśniowej dziewczyny, która urodziła się jako córka bogatego człowieka. Mogłoby się wydawać, że czeka na nią życie pełne luksusu i poważania. Tymczasem srogi los odwraca od dziewczyny swe pogodne oblicze i zmienia jej życie w udrękę. Osoby z jej otoczenia, chcąc odegrać się na dziewczynie i zadbać o własne bezpieczeństwo, pozbawiają ją godności, chociaż w głębi duszy każdy zna jej wielką wartość. Wprawdzie idea ewaluacji jest odbierana pozytywnie zarówno przez nauczycieli, jak i ewaluatorów, jednak jej praktyka często rodzi frustrację przedstawicieli obydwu środowisk. Zamiast nastawienia pełnego radości z jej pojawienia się, spotyka wiele negatywnych postaw, których nie zamierzała wywoływać.

## Ocalić Kopciuszka – wnioski i rekomendacje

Kwestia pożytku, płynącego ze stosowania ewaluacji w pracy nauczyciela, współcześnie wydaje się niepodważalna. Zarówno teoretycy, jak i praktycy oświatowi podkreślają jej dobroczynny wpływ na praktykę pedagogiczną. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że w obecnym kształcie funkcjonowanie ewaluacji nie odpowiada założeniom teoretyków oraz wyobrażeniom praktyków. W związku z tym warto rozważyć możliwe strategie zmian.

### 1) Ekstradycja Kopciuszka

Pierwsze z możliwych rozwiązań wydaje się najprostsze. Pozbycie się ewaluacji umożliwiłoby skoncentrowanie się na kontroli i wizytacji szkół. Dzięki temu zamiast raportów po ewaluacji, szkoły otrzymywałyby raport z kontroli lub wizytacji, w którym znalazłaby się arbitralnie przyznana ocena jakości pracy

szkoły. Rozwiązanie to pozwoliłoby stworzyć jasną sytuację, w której obydwie strony (wizytowani i wizytujący) wiedziałyby, czego dokładnie mogą się spodziewać. To rozwiązanie grozi jednak „wylaniem dziecka z kąpielą”. Ewaluacja dostarcza bowiem wielu pozytywnych skutków, jak chociażby możliwość spoglądania na szkołę z wielu perspektyw (przez czerpanie informacji od różnych grup osób zainteresowanych daną szkołą). Rezygnacja z ewaluacji mogłaby odcisnąć szczególne piętno na autoewaluacji, której już na obecnym etapie nauczyciele poświęcają niewiele uwagi.

## 2) Upiększanie Kopciuszka

Drugie rozwiązanie, bardziej zachowawcze, polegałoby na wprowadzaniu drobnych zmian w obecnej strukturze polskiego systemu ewaluacji. To strategia „łatania” pojawiających się od czasu do czasu dziur przez zmiany prawne oraz modyfikacje narzędzi badawczych. Rozwiązanie to powoduje, że ewaluacja wciąż podąża w obranym kierunku, a więc nie grozi rewolucją powodującą obawy osób nią zainteresowanych. Grozi jednak podtrzymaniem zachowań pozornych z uwagi na prowadzenie ewaluacji przez instytucje zajmujące się również kontrolą.

## 3) Zaproszenie pomocników

Trzecie rozwiązanie jest inspirowane wypowiedziami ekspertów mówiącymi, że ewaluacja jest niezwykle cennym badaniem, ale nie nadaje się na formę nadzoru oraz że istnieje potrzeba organizowania szkoleń przez instytucje prowadzące ewaluację. Dodając do tego optymistyczne nastawienie do idei ewaluacji, można wnioskować, że możliwe jest jej prowadzenie, ale nie w ramach nadzoru określonego przez władze. Wydaje się, że negatywne postawy polegające na strachu, bezsilności i frustracji w dużej mierze mogą wynikać z tego, że badanie, które z założenia nie służy do oceny, w rzeczywistości jest prowadzone przez instytucje, których celem jest ocenianie szkół oraz weryfikowanie, czy funkcjonują poprawnie. Być może więc warto, aby wypowiedzieć baśniowe słowa:

*„Białe gołąbeczki, szare turkaweczki i wszystkie ptaszki podniebne!  
Prędko przybywajcie, ziarnka przebierajcie; dobre do kociołka,  
a złe do gardziółka!...”<sup>18</sup>*

Wydaje się, że zaproszenie do współpracy instytucji niezwiązanych z nadzorem pedagogicznym może sprawić, że ewaluacja odzyska swe idealne oblicze, za którym tęsknią zarówno ewaluatorzy, jak i nauczyciele. Odpowiednio poprowadzona współpraca z instytucjami spoza administracyjnej rzeczywistości może małymi krokami doprowadzić do zmiany postrzegania ewaluacji w szkołach. Proces ten, nazywany „oswajaniem”, ma szansę zmienić oblicze szkoły, gdy działania

---

<sup>18</sup> E. Bielecka, M. Tarnowski, op. cit., s. 121.



podejmowane przez dyrekcje i nauczycieli nie będą narzucone, ale w praktyce zostanie ukazana ich sprawcza moc bez presji pozytywnych wyników i bez presji o dobrą opinię o szkole. Oddzielenie ewaluacji od nadzoru pedagogicznego mogłoby odbywać się we współpracy z instytucjami zajmującymi się badaniami, takimi jak uniwersytety lub firmy komercyjne.

## Zakończenie

Po siedmiu latach od wprowadzenia ewaluacji do polskiego systemu oświaty można zauważyć pewne przejawy akceptacji oraz braku akceptacji tej formy nadzoru pedagogicznego. Można wyodrębnić dwa sposoby rozumienia ewaluacji w świadomości badanych przede wszystkim przedstawicieli edukacji: ewaluacja jako idea oraz praktyczna działalność. Ewaluacja jako idea jest postrzegana w pozytywny sposób, zarówno przez badanych nauczycieli, jak i ewaluatorów. Natomiast w postrzeganiu ewaluacji jako praktycznego badania można zauważyć przejawy negatywnych postaw świadczących o braku zgody na tę działalność. Poczucie bezsilności, niedoceny oraz frustracji spowodowanej koniecznością dostosowania się do odgórnie wyznaczonych wymagań może być przyczyną, dla której ewaluacja jest często traktowana „po macoszemu”, przez co przypomina baśniowego Kopciuszka – piękną dziewczynę, która wbrew swojej woli została skazana na okrutny los. Życie Kopciuszka odmieniło się dzięki pomocy mieszkańców lasu, których przywołała w kryzysowym momencie. Być może obecnie ewaluacja woła, używając głosu autorów wypowiedzi na forach internetowych i wzywa przez wypowiedzi ekspertów? Kluczowym wątkiem, wyłaniającym się ze zgromadzonych wypowiedzi, jest propozycja oddzielenia ewaluacji od nadzoru pedagogicznego, związanego z systemem kontrolowania jakości pracy szkół. Być może warto zdecentralizować działania ewaluacyjne, aby oswoić szkoły z tą formą autorefleksji i prowadzić ją w bardziej indywidualny sposób, przy dobrowolnym udziale i według oczekiwań kadr poszczególnych szkół.

W obliczu powyższych rozważań konieczne wydaje się pogłębienie badań nad przebiegiem ewaluacji w polskich szkołach, a kwestią otwartą pozostaje pomysł na stworzenie projektu ewaluacji, do którego pracownicy szkół przystępowaliby dobrowolnie, przyczyniając się do rozwoju szkół i uczniów.

## Bibliografia

- Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2008.
- Bielecka E., Tarnowski M., *Baśnie braci Grimm*, T. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987.
- Bogner A., Littig B., Menz W., *Interviewing Experts. Methodology and Practice*, Basingstoke England 2009.
- Denzin N.K., Lincoln Y.S., *Metody badań jakościowych*, T. 1, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2014.
- Eagly A.H., Chaiken S., *The psychology of attitudes*, TX, Fort Worth 1993.
- Guba E., Lincoln Y.S., *Fourth Generation Evaluation*, London, New Delhi 1989.
- Kołodziejczyk J., Kołodziejczyk J., *Ewaluacja własnej pracy nauczycieli – obszary, rozumienie, współpraca*, „Forum Oświatowe” 2015, nr 27(2).
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego.
- Ministerstwo Edukacji Narodowej, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego.
- Niemierko B., Szmigiel M.K., *Ewaluacja w edukacji: koncepcje, metody, perspektywy*, Wyd. Grupa Tomami, Kraków 2011.
- Nowak S., *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, PWN, Warszawa 1973.
- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2001.
- Saldana J., *The coding manual for qualitative researchers*, CA, Los Angeles 2009.
- Sury Z., *Ewaluacja w szkole – w kierunku kontroli czy wspomagania?* „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 2(40).
- Walczak B., *Ewaluacja oczami szkoły* [w:] Mazurkiewicz G. (red.), *Jak budować dobrą szkołę. Potencjał i bariery ewaluacji w oświacie*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.

## Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań przeprowadzonych w latach 2015–2016, których przedmiotem były postawy nauczycieli (1) oraz ewaluatorów (2) wobec ewaluacji w szkole. W pierwszym badaniu zastosowano analizę treści opublikowanych na forach internetowych dla nauczycieli, a w drugim metodę pogłębionych wywiadów eksperckich. Następnie zestawiono wyniki badań i, zgodnie z koncepcją brikolażu, wyłoniono charakterystyczne przejawy postaw wobec ewaluacji w polskiej szkole. Wyłonione przejawy postaw pozwoliły stwierdzić, że ewaluacja funkcjonuje jak baśniowy Kopciuszek, ponieważ na poziomie idei jest uważana za wartościową aktywność, jednak na poziomie praktycznej działalności wywołuje poczucie bezsilności, strachu i niedoceny. Kluczowym wnioskiem z badań jest potrzeba oddzielenia instytucji przeprowadzających ewaluację od tych, które zajmują się kontrolą.

## **Selected attitudes towards school evaluation i.e. the Cinderella tale set in the Polish school.**

### **Summary**

The author presents the results of surveys conducted in 2015 and 2016, concerning the attitude of teachers (1) and evaluators (2) to school evaluation. The first survey analysed the content published at online forum sites for teachers and the other used the in-depth expert interview method. The results of both surveys were compared and, in accordance with the concept of bricolage, the characteristic attitudes towards evaluation in Polish schools were identified. Based on the identified attitudes, it was concluded that evaluation functions like the Cinderella fairy-tale, because at the idea level, it is considered to be a valuable activity, but at the level of practice, it causes the feeling of helplessness, fear and underestimation. The key conclusion of the surveys is that evaluating institutions should be separated from controlling institutions.